

Chodzisz i patrzysz na mnie
Wybierasz i przebierasz
Tam każdy chce być z tobą
Codziennie z sobotą
Błysk oka jak łuska
Mieni się w głębinach
Żal pominiętych
Na dancingu płytach

Dzisiaj wybierasz aaa
To będzie zamach na was
Alfabet sunie dalej
A do wina dolali nam szalej
Proszę choć na chwile
Zaistnieć miłości
Krople złapać
W szale zachłanności

Czary Mary
Nie masz pary
Czary Mary
Nie masz pary

Miało być Frutti di Mare
A został bałagan po karnawale
Ości miłości
Obgryzam z wściekłości
Jeden mały skrawek
Na biały talerz
Zwęglony jak kaganek
Resztek ze stołu